

## Niebezpieczny posusz

Dodano: 08.03.2010

8.03.2010

W lesie w miejscowości Duszatyn najprawdopodobniej silny podmuch wiatru złamał spróchniałe drzewo, które spadając przygniotło mężczyznę. 57-letni mieszkaniec powiatu sanockiego zmarł.

Czy w tym wypadku zawiniło drzewo pozostawione specjalnie, nie wiemy. Nie wiemy nawet, czy było to w lesie administrowanym przez LP.

Faktem jednak jest, że posuszu, czyli tzw. martwych drzew, ekolodzy chcą w lesie widzieć coraz więcej.

Warto zastanowić się, czy proekologiczne zostawianie w lesie suchych drzew nie stwarza zbyt dużego zagrożenia dla ludzi pracujących lub wypoczywających na łonie przyrody?

Jeśli suche drzewo spadnie pracującemu drwalowi na głowę, będzie to wypadek przy pracy. Otrzyma stosowne świadczenia z tego tytułu.

Jeśli jednak takie drzewo spadnie na głowę grzybiarzowi? Czy ten nie pomyśli, aby skarżyć LP o odszkodowanie? Pełno jest przecież teraz kancelarii prawnych, wyspecjalizowanych w wymuszaniu wypłaty odszkodowań.

A co, jeśli takie odszkodowanie zostanie wypłacone? Pewnie w lesie pojawią się wtedy tablice ostrzegające o takim niebezpieczeństwie. Po to, by potem LP mogły się tłumaczyć, że przecież ostrzegały, a każdy wchodzi do lasu na własną odpowiedzialność.

Podobnie jest teraz z odszkodowaniami za rozbity samochód w wyniku zderzenia ze zwierzyną. Jeśli w tym miejscu był znak z sarenką, nikt odszkodowania nie dostanie.

[firmylesne.pl](http://firmylesne.pl)



Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.